

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i świąd.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 13 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują esto- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 13 listopada 1881 r. l. 10219/pr. względem wcielenia gmin: Olpiny, Szerzyny, Żurawa i Swoszowa do okręgu c. k. sądu powiatowego w Jasle, a gminy Swoszowa zarazem do okręgu c. k. Starostwa w Jasle.

Na mocy rozporządzeń wys. c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 1 listopada 1881 r. l. 16449 i wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 20 października 1881 r. l. 5708/M. J. zostają z dniem 1 stycznia 1882 r.

a) gminy: Olpiny, Szerzyny, Żurawa i Swoszowa wyłączone z okręgu c. k. sądu powiatowego w Brzostku i wcielone do okręgu c. k. sądu powiatowego w Jasle;

b) gmina Swoszowa wyłączona z okręgu c. k. Starostwa w Pilźnie i wcielona do okręgu c. k. Starostwa w Jasle.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnik
Alfred hr. Potocki.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 listopada.

Mamy już przed sobą głosy prasy wiedeńskiej o finansowym *exposé* p. ministra dr. Dunajewskiego. Kto przypomni sobie zeszłoroczne głosy w tej samej sprawie a porówna je z dzisiejszemi, spostrzedz musi widoczną a ważną różnicę. Przed rokiem prasa wiedeńska nie wierzyła jeszcze w dłuższą egzystencję gabinetu hr. Taaffego i głównie po pierwotnych trudnościach

w pozyskaniu odpowiedniej osobistości dla teki finansów oczekiwała przesilenia. Już świetne *exposé* zeszłoroczne wskazywało myślącym członkom opozycji, że rachuba ta jest fałszywą, a kto na niej dalsze widoki opiera, obudzi tylko nową iluzję. Ale prasa opozycyjna nie dawała jeszcze za wygraną i miała nawet nie bardzo trudne zadanie. Pierwsze *exposé* nowego ministra skarbu zawsze pięknie wygląda, ale niech te frazesy zmieniają się w fakta! Tak wołano przed rokiem, czekano na fakta i — rychło się ich doczekano. Całoroczne gospodarstwo państwowe było jednym tylko szeregiem konsekwencyj zasad wypowiedzianych w wywodzie, a jak konsekwentną i umiejętną była akcja p. ministra skarbu, tak pewne i przekonujące są dziś jej rezultaty. To też dziś stanąć mógł już p. minister skarbu nie tylko z pociechą i dobrmi wróżbami, lecz także z owocami swojej pracy, z zmniejszonym niedoborem i realnemi podstawami dla dalszych usiłowań około przywrócenia zupełnej równowagi w budżecie państwa.

Zmniejszenie niedoboru jest tym razem tak widoczne a tak ugruntowane, że pod względem merytorycznym opozycya skazana jest na milczenie, a jej organa chyba tylko płaskimi konceptami mogą się wydobyć z przykrych sytuacji. A bardzo przykry jest ta sytuacja, bo nie tylko przeciw cyfrom i rachubie nie da się podnieść żadnego zarzut ugruntowany, lecz nawet i w kombinacjach, w horoskopach finansowych, które zawiera *exposé*, nie ma żadnego punktu oparcia do zarzutu poważnego, choćby tylko do zarzucenia zbytniego optymizmu. Właśnie tego wystrzegali się p. minister skarbu w swoim wywodzie, bo nie przyjemne iluzje lecz dokładna znajomość niedo-

statków stanowi rękojmię, że zamierzona reforma gospodarstwa państwowego doprowadzi do celu. Jeżeli co zarzucićby można p. ministrowi skarbu, to chyba unikanie wszelkich obietnic, które na razie są możliwe, ale jeszcze nie mają niewzruszonej podstawy, i to konsekwentne przyjmowanie za podstawę takich tylko wyników, które już w doświadczeniu z ubiegłych lat mają wszelkie poparcie.

Tego zarzutu nie podniosła prasa opozycyjna, bo to właśnie krzyżuje jej plany. Dla niej dziś požądaniem byłoby albo *exposé* zaznaczające nieuleczalną chorobę finansową państwa, albo z tendencyjnym optymizmem opracowany obraz budżetowy, na którym mogłaby oprzeć swoje zarzuty. *Exposé*, wykazujące rezultaty dodatnie i zapowiadające jeszcze większy postęp nie z fantazyi, lecz na podstawie dokładnego zbadania i ocenienia wyników rachunkowych za lata ubiegłe, stanowi dla opozycyi klęskę polityczną. To też organa jej w swoich opiniach o wywodzie ministra skarbu zdradzają tylko złość bezsilną, niemal desperacką. Jeszcze jeden rok takiej gospodarki, jaka obecnie panuje, a obraz finansów nie będzie już wcale podobny do tego, co było przed trzema laty. Nie ma nic groźniejszego dla opozycyi nad tę awanturalność, bo ludność, spostrzegłszy namacalne skutki obecnego systemu, nie da się już prasie obalamucić w ten sposób jak dotąd. Niedaremnie więc wysłała się prasa opozycyjna w swoich napaściach na ministra skarbu, który stworzył to niebezpieczeństwo, niedaremnie od przyjścia hr. Taaffego do steru uważała tekę finansów za punkt ciężkości sytuacji politycznej.

Sprawy krajowe.

(Regulacja rzek galicyjskich).

(§) Techniczne organa rządowe zajęte były w lecie b. r. mozolną pracą ułożenia generalnego projektu uregulowania rzek galicyjskich. Praca ta została niedawno ukończona, a dziś możemy już podać o niej ważniejsze szczegóły.

Generalny projekt obejmuje te przestrzenie rzek galicyjskich, które na mocy rozporządzeń ministerstwa stanu z r. 1862 i 1863 uznane zostały za państwowe, których regulacja zatem ma być podjęta kosztem skarbu państwa. Są to następujące przestrzenie: Wisła od Krakowa aż do granicy kraju pod Zawichostem (213 kilometrów), Dunajec od Zgłobic do ujścia w Wisłę (39 kilometrów), Wisłoka od Mielca do Wisły (19 kilometrów), San od Jarosławia do Wisły (129 kilometrów) i Dniestr od Żurawna do granicy kraju pod Okopami (345 kilometrów). Cała tedy przestrzeń rzek galicyjskich przeznaczona do regulacji wynosi 745 kilometrów. Doliczyć jeszcze należy 23-4 kilometrów rzeki Przemszy od Stupny do Wisły. Regulacja tej przestrzeni, prowadzona wspólnem kosztem austriackiego i pruskiego rządu, ukończona zostanie w r. 1882 i dlatego nie wchodzi już w zakres dzisiejszego projektu generalnego. Według specjalnych obliczeń dla każdej rzeki z osobna koszt regulacji wynosiłyby w przybliżeniu: na Wisłę 2,600.000 zł., na Dunajcu 570.000 zł., na Wisłocie 85.000 zł., na Sanie 2,700.000 zł., na Dniestrze 3,167.000 zł., razem tedy 9,122.000 zł., do czego dodać jeszcze należy koszt regulacji Wisły na przestrzeni 85-5 kilometrów od Krakowa w góry aż do ujścia Przemszy. Koszta te obliczone w osobnym poprzednio opracowanym elaboracie technicznym wynoszą 610.570 złr. Cały zatem wydatek potrzebny na regulację rzek galicyjskich wynosi według projektów obecnych 9,732.000 złr., z czego na regulację Wisły przypada 3,210.000 zł.

W oznaczeniu ceny materiału i robotnika przyjęte zostały (na Wisłę, Wisłocę, Dunajcu i Sanie) cyfry, jakie wynikały z doświadczeń zrobionych w ciągu 6-letniego prowadzenia robót regulacyjnych. Na Dniestrze, w braku takich doświadczeń, oparto o-

11)

WSPÓLNICY

POWIASTKA

przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA”

(Ciąg dalszy.)

VI.

Nazajutrz raniutko już zajęchał Fridler najętą bryczką po pana Kazimierza, lecz on biedaczysko nie może głowy podnieść z poduszki. Czy skutkiem zaziębienia się wczorajszego, czy też zmartwienia i przykrości, jakich ta sprawa nabawiła szwagra, a której bądź co bądź czuł się promotorem, dostał tak silnej gorączki, że o wyjeździe ani podobna myśl. Przyszedł pan Stanisław, a widząc co się dzieje, pomimo wczorajszych dasów zaczął mu sam perswadować, że to dzieciństwo jest martwić się taką rzeczą, która przecież nie zrujnuje nikogo.

— Ale swoja droga — odzywa się Kazimierz — trzeba koniecznie, żeby tam ktoś pujechał... Okoniewski dobry człowiek, je-
— Głak safandula, a tam zła wiara czy nie dbalstwo...

— Niech jedzie Fridler...

— Nie, on jest ich totumfactum i faktorem. Ach, trzeba mi było jeszcze tego nieszczęścia, żeby zachorować!... Dreszcze, ból głowy... łamanie po kościach...

— No — odzywa się na to z widocznym przynusem Stanisław — jeżeli koniecznie trzeba, to ja pojedę, tylko już nie dziś...

— Stasiu, nie radzę ci — dorzucę Wandę — jesteś popędliwy, powiesz coś w gniewie i jeszcze wyniknie jaka awantura...

— Dzieciństwo — przerwie małżonek — przecież jak trzeba, potrafię zimną krew utrzymać. Zresztą, jak zastanowiłem się nad tem, to najlepiej będzie osadzić tam obcego człowieka, a tego niedołęgę sprowadzić do domu.

— Tylko daj mi słowo — odzywa się proszącym głosem Kazimierz — że staremu nie zrobisz żadnej przykrości... Uważasz człowiek w latach, chciał jak najlepiej...

— Stasiu, daj słowo! — dodaje żona.

— Cóż was u Pana Boga ten Okoniewski tak bardzo interesuje, że każecie mi obchodzić się z nim jak z jajkiem! Wprusił się do nas, protegowaliście go, a ja wam się przyznam, że od pierwszej chwili poznania nie lubiłem go i dotąd nie lubię... Umysł ograniczony, a interesowny, podejrzliwy, zarozumiały... No, no, nie róbcie takiej modla-
— Dobrze, daję słowo, nie mu nie powiem, niech tylko wraca ztamtąd... i od-czepi się od nas.

Jak nie w smak była ta podróż panu Stanisławowi, to widać z całodziennych przygotowań i krzywień, że tego mu brakuje, to mu będzie niedogodne. W tem zimno, a w tem znowu gorąco itp. Zabrawszy tedy futrzane buty, rewolwer, mnóstwo zapasów do jedzenia, pościel, laskę, parasol i wiele innych przyrządów do podróży, wyjechał na drugi dzień parokonnym fiakrem i bez faktora, albowiem zostawiono Fridlera dla pilnowania owych sześćdziesięciu worków, leżących pod otwartem niebem na kole. Dał mu tylko adres krewnego swego z sąsiedniego miasteczka, którego po drodze ma ugodzić na dozorec dalszego odbioru zboża.

Tymczasem jak się dowiedziano u państwa Okoniewskich o chorobie Kazia, zaczęto go serdecznie żałować. Biedna Marynia nie mo-

gła sobie znaleźć miejsca w domu. Co chwila pytała się matki o jakieś lekarstwo na przeziębienie, posyłała do apteki, preperowała w kuchni i nosiła do mieszkania sąsiadów. Nie skłamała, jeżeli powiem, że regularnie co dziesięć minut migała się jej szafirowa sukienka we drzwiach kuchni państwa Paternackich, a zawsze nosiła to filiżankę jakaś z płynem, który przez drogę łyżeczką chłodziła, to szła niby z poleceniem od mamy, żeby tak a tak zażywał pan Kazimierz, to znowu, żeby się nie odkrywał, lub dowiedzieć się, czy mu lepiej, naturalnie zawsze od mamy.

Pani Wanda, która znała się dobrze na tych poleceniach mamy, uśmiechała się, patrząc na zakłopotane oczy dziewczęcia, a ona rumieniała się penssem i starała się zagadać swoje ambarasujące położenie. Nie mogąc iść do pokoju chorego, bo to dla obcej panny nie wypadało, odprowadzała aż do drzwi panią Wandę niosącą lekarstwo, a po jej wejściu niby to oglądała album z fotografiami, leżące na stole salonu, a rzeczywiście nadstawiała ucho, aby dosłyszeć rozmowę jej z bratem. Drugiego dnia nawet pozwoliła sobie powiedzieć parę słów upomnienia przeze drzwi, a ta pierwsza próba już później co raz się częściej powtarzała.

Choroba pana Kazimierza nie była wcale groźna, więc i my jako nie zakochani w nim, przynajmniej w tym stopniu co Marynia, zostawmy go pod bezpieczną opieką aż trzech dozorczyń i czwartego Tadzia, który przychodził co wieczór bawić go rozmową, a podążmy za naczelnikiem spółki.

Bez przeszkody, z małym przypadkiem pożaru w rękawie od cygara, dostał się do owego miasteczka, gdzie trzeba było zabrać dozorec do Poręby. Stał w zajeździe, w którym był także handel win i korzeni z salonem bilardowym, a że to dzień targowy w miasteczku, więc można wyjątkowo dostać

śledzia marynowanego lub wędzonej kiełbasy na śniadanie.

Zajawszy miejsce przy stoliku w ciemnym kącie pokoju, zaczął sobie podać owego śledzia. Przy innych stolikach siedziało także kilku panów, zdaje się obywateli z sąsiedztwa, a koło każdego co najmniej jeden oberwany żyd z leszczynową laską jako faktor i totumfacti odbierający różne rozkazy jaśnie pana.

Obecni rozmawiali głośno podług zwyczaju, nie troszcząc się, czy ich kto obcy słyszy lub nie.

— A już to sąsiedzie dobrodzieju — mówi jeden tłusty, z przyszczyżonymi siwymi wąsami, do drugiego chuderlawego, z czarnym zarostem i skrzywioną miną — trzeba mieć takie szczęście jak ten Jaskuła.

— A bo to jego głowa, to rządca mu tak wszystko myskuje...

— Niechby i rządca, ale zawsze to szczęście... Z Porębą już było bardzo kruch, już wisiła licytacya, a powiem sąsiadowi dobrodzieju nawet ostrzyli sobie na nią zęby niekiedy.

— Któż taki? — pyta ciekawie brunet.

— A któżby jak nie mój szwagier — odpowiada pierwszy... — On panie dobrodzieju do dwóch rzeczy ma węg... I wiesz sąsiad dobrodzieju, ciesz się mi nie to, że się Jaskuła wykrcił, bo za rok, dwa, przyjdzie znowu toż samo, ale że memu kochanemu szwagierkowi nos się opuścił, ale to tak moiści dobrodzieju, dotąd — konczy, pokazując ręką na piersi.

— I cóż to za jedni tacy dobrodzieje, że go uratowali... Słyszę, podobno jaćś nowicyuszę?...

— Hultaj Fridler zwęchał, że mają pieniądze i ubrał ich — mówi ten gruby, śmiejąc się serdecznie. — Kupili dwa tysiące korcy pszenicy... Trzeba być ostem panie do-

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 12 listopada 1881.

1. Dług państwa: płać sądzają

Table with 2 columns: Description of debt (e.g., Jednolity dług państwa w banknotach), and two columns of prices (płać sądzają).

Table with 2 columns: Description of bonds (e.g., Losy z roku 1854), and two columns of prices.

Table with 2 columns: Description of obligations (e.g., Czech, Bukowiny), and two columns of prices.

3. Akcje.

Table with 2 columns: Description of stocks (e.g., Bank Anglo-aust., Inst. kred. dla handlu), and two columns of prices.

Table with 2 columns: Description of stocks (e.g., Kol. Kar. Ludw., Lwow. Czern. kolej), and two columns of prices.

4. Listy zastawne losowane.

Table with 2 columns: Description of interest-bearing notes (e.g., Ogólny rocznie-kredytowy Zakład dla Galicyi), and two columns of prices.

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł)

Table with 2 columns: Description of bonds (e.g., Kol. Albrechta, Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów), and two columns of prices.

6. Losy.

Table with 2 columns: Description of lottery tickets (e.g., Inst. kr. dla han. i pr.), and two columns of prices.

Table with 2 columns: Description of stocks (e.g., Kegievicha, Losy miasta Krakowa), and two columns of prices.

Table with 2 columns: Description of stocks (e.g., Augsburg na 100 zł, Berlin za 100 mark), and two columns of prices.

Table with 2 columns: Description of stocks (e.g., Dukat cesarski, Korona), and two columns of prices.

2 lwowskiej izby handlowej i przemysłowej
Telegrafowany kurs giełdowy
z dnia 16 listopada 1881

Table with 2 columns: Description of market prices (e.g., Jednolity dług państwa, Renta w złocie), and two columns of prices.

Dziennik Urzędowy

(8037 1-3) Edykt

L. 7170. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu osiągnięcia sumy 1949 zł. w. a. z pn. na rzecz Jana Borzyskiego odbędzie się dnia 16 grudnia 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Mikołaja i Katarzyny Lercherów własnej w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania 2996 zł. 55 ct w. a. Wadyum 150 zł. w. a. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 20 stycznia 1881 prawa zastawu wykazali, lub którzyby uchwalili względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, doręcza się niniejszą uchwałą ustanowionemu już kuratorowi ad actum p. adw. Dr. Weisteinowi jako też tegoż zastępcy p. adw. Dr. Żywickiemu.

Tarnopol dnia 7 listopada 1881.

(8038 1-3) Obwieszczenie.

L. 14231. Zawiadamia się, że Ilko Żehaluk włościanin z Lisek za marnotrawcę uznany i dla niego Iwan Melnyczuk kuratorem ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy miej. delg.

Kołomyja dnia 17 października 1881

(7882) Erkenntnis.

Das f. f. Ministerium des Innern hat unterm 4 November 1881, B. 5808/M. I., bei in Paris erscheinenden Zeitschrift „Kurjer Parryski“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretene Königreiche und Länder entzogen.

Das f. f. Kreisgericht als Preßgericht in Brüx hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 8 October 1881, B. 4851 Stf. die Weiterverbreitung der „Brüxer Zeitung“ Nr. 79 vom 5 October 1881 wegen des Artikels „Parlamentarismus in Oesterreich“ nach § 65 a St. G., dann wegen der auf der 3 Seite veröffentlichten Resolution des politischen Vereins in Brüx nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 28 October 1881, B. 10848, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pozor“ Nr. 124 vom 25 October 1881 wegen des Artikels „Slava rybam, slava zajicim“ nach Art. III. des Gesetzes vom 17 December 1862 und § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 26 October 1881, B. 5921, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Soca“ Nr. 43 vom 21 October 1881 wegen des Correspondenzartikels „In Istre“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Straßachen in Czernowitz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 6 October 1881, B. 11043, die Weiterverbreitung der

Zeitschrift „Resoubat“ Nr. 410 vom 4 August 1881 wegen des Artikels „Rege roman“ nach §§ 63 und 65 St. G. verboten.

(8001 3-3) Obwieszczenie.

L. 14281. C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, że Mariem Bernhof wniosła pod dniem 24 października 1881 do l. 14281 pozw przeciw Honoracie Swiżyńskiej i jej spadkobiercom z życia i miejsca pobytu niewiadomym, o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. k. 67 miasto w Stryju sumy 508 zł. 15 ct. a. w. Na ten pozw wyznaczono do rozprawy summarycznej termin na dzień 6 grudnia 1881 o godzinie 9 rano i ustanowiono dla tychże kuratorem dr. adwokata krajowego Błęńskiego.

Wskatek tego wzywa się tychże, by w celu obrony swych praw odnieśli się do powyższego kuratora lub sądowi wymienili innego zastępcę.

Stryj dnia 24 października 1881.

(7943 3-3) Obwieszczenie.

L. 4257. W dniu 17 stycznia 1882 odbędzie się prz. musowa sprzedaż realności nieta ularniej pod nr. konsk. 77 w Lopuszance chominej położonej dłużnika Antoniego Komarnickiego własnej, w tutęjszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kred. t. włościańskiego na zaspokojenie sumy 250 zł. w. a. z pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że na powyższym terminie realność ta także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 450 zł.

Wadyum w. nos. 10 pr.

Resztę warunków w tuszowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Star miasto dnia 30 września 1881.

(7992 3-3) Obwieszczenie.

L. 13703. Celem zabezpieczenia żywności dla więźniów c. k. Sądu powiatowego w Brodach na rok 1882, odbędzie się w tym sądzie dnia 28 listopada 1881 o godzinie 10 rano publiczna licytacja, przy której podane będą następujące ceny wywoławcze:

- a) porcja chleba razowego 560 gramów wagi po 5 ct,
- b) porcja ciepłej strawy po 5 ct,
- c) porcja czysta dyetowa po 3 ct,
- d) cała porcja szpitalna po 23 ct,
- e) ćwierć porcji szpitalnej po 8 ct,
- f) trzecia część porcji szpitalnej po 11 ct,
- g) połowa porcji szpitalnej po 16 ct,
- h) porcja zupełnie dyetowa po 7 ct, z 5 pr. opustem od całego wikt.

Wadyum wynosi 250 zł.

Brody dnia 12 listopada 1881.

(7996 3-3) L. 4759.

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Fułata 363 zł., w drodze egzekucyjnej przez publiczną licytację sprzedaną będzie realność pod l. 306 w Kamiesznicy, do dłużnika Józefa Grenia należ. ca. w trzech terminach 20go grudnia 1881, 30go stycznia i 23go lu. ego 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano w biurze sędziego powiatowego w Miłowce.

Cena wywołania 385 zł. wadyum 39 zł. Miłówka 22 sierpnia 1881.

(8002 2-3) Obwieszczenie.

L. 14280. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia

dania nieznanego z życia i miejsca pobytu spadkobierców Abrahama Weglera, że przeciw nim wniosła Maryem Bernhof pozw. pod dniem 24go października 1881 do l. 14280 o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. k. 67 miasto w Stryju sumy 455 zł., a właściwie sumy 1383 zł. w. a., że na ten pozw termin do ustnej rozprawy, na dzień 6 grudnia 1881 o godzinie 9tej rano naznaczono i kuratorem tychże p. adw. Błęńskiego ustanowiono, wzywa się zatem pozowanych aby temuż kuratorowi przed terminem potrzebne środki do odrocy dostarczyli, lub innego zastępcę sądowi wymienili.

Stryj dnia 24 października 1881.

(7892 3-3) Edykt.

L. 9739. C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia Annę z ks. Woronieckich z m. Paszkowska, Antoninę z Jarutowskich Jarutowską, Lebę Offena, Felicyę z Jarutowskich Uniatycką i Tytusa Jarutowskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież spadkobierców ich, z imienia z życia i miejsca pobytu nieznanego, że c. k. Prokuratora Skarbu imieniem fundacyi stypendyjnej ks. Antoniego Sutorskiego i miejscowego funduszu szkolnego w Drohobyczu przeciw nim o ekstabulację 577 dukat holenderskich i 3 zł. 9 kr. m. k. ze stanu biernego 12/70 części dóbr Drohobyczka, Huta Drohobyczka i ciał tabularnego „Szkolne Drohobyckie“, poze wytoczyła, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 9739 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił Sąd dla tych pozowanych kuratora w osobie p. adw. Dr. Władysława Czajkowskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Wilhelma Rosenbacha, i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wezas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli. Przemyśl dnia 28 września 1881.

(7891 3-3) Edykt.

L. 9744. C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia Ksawerego i Dominika Jarutowskich z życia i miejsca pobytu nieznanego, że c. k. Prokuratora Skarbu imieniem fundacyi stypendyjnej ks. Antoniego Sutorskiego i miejscowego funduszu szkolnego w Drohobyczu przeciw nim o ekstabulację prawa zastawu dla trzech letniej dzierżawy dóbr względnie części dóbr Drohobyczka wraz z podcięciem Part. now. 14 pag. 146 n. 1 on. ze stanu biernego 12/70 części dóbr Drohobyczka, i ciał tabularnego „Szkolne Drohobyckie“ pozw wytoczyła, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 9744 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozowanych kuratora w osobie pana adw. Dr. Władysława Czajkowskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Wilhelma Rosenbacha, i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wezas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli. Przemyśl dnia 28 września 1881.

(7944 3-3) Obwieszczenie.

L. 4405. W dniu 26 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności

nietabularnej, pod Nk. 500 w Staremieście położonej dłużnikowi w Maryi i Grzegorz Boreckich własnej, w tutęjszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 300 zł. w. a. z pn., o godzinie 10tej, przed południem z tem, że na powyższym terminie realność ta także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł., wadyum wynosi 10 p. c.

Resz. warunków w tutęjszej registraturze. C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 27 września 1881.

(8000 3-3) Obwieszczenie.

L. 14283. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Petroneli Długdziewskiej, że Marjem Bernhof wniosła przeciw nim pod dniem 24 października 1881 do l. 14283 pozw o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. k. 67 miasto w Stryju sumy 26 zł. 24 ct. w. a., na który termin na dzień 6 grudnia 1881 o godzinie 9 rano naznaczono, i dla tychże kuratorem ad actum p. adw. Błęńskiego ustanowiono, i wzywa się pozowanych aby temż kuratorowi potrzebne środki do obrony dostarczyli lub innego zastępcę sądowi wymienili.

Stryj dnia 24 października 1881.

(7957 3-3) Edykt.

L. 9247. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach zawiadamia niewiadomych spadkobierców Idla Trachtenberga zmarłego bez ostatniej woli rozporządzenia dnia 25 grudnia 1868, Peolę i Herscha Trachtenbergów, ażeby w przeciągu roku w tutęjszym sądzie wniesli deklarację do spadku, inaczej spadek tylko ze zgłaszającymi się i kuratorem dnia nich ustanowionym dr. Filipowskim przeprowadzonym zostanie.

Sokol dnia 29 października 1881

(7946 3-3) Edykt.

L. 9247. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Gerschona Josla (Gramwerga) przeciw Maciejowi i Annie Winiarskim w kwocie 5 zł. 40 ct. wywołanej odbędzie się przy terminach dnia 19 grudnia 1881, 20 stycznia i 20 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze VI przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 70 w Kołomyjach położonej, ciał tabularnego nie stanowiącej, dłużnikowi własnej.

Cena wywołania wynosi 470 zł., wadyum 47 zł. a. w. Dla nieznanego wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dra Rascha w Kołomyjach, akt oszacowania i warunki licytacji mogą być w tusz. registraturze przejrzanymi.

Kołomyja dnia 27 października 1881

(7950 4-3) Edykt.

L. 3. W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zalikowego w Krakowie przeciw Kazimierzowi Nowakowi o 200 zł. z pn., odbędzie się w budynku sądowym w dniach 15 grudnia 1881, 17 stycznia i 14 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod n. 67 w Górcze poł. żony.

Cena wywołania 1020 zł., wadyum 102 zł. Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 30 maja 1881.

Nakładem
Apteki pod Gwiazdą
Piotra Mikolascha we Lwowie
wyszła i jest do nabycia
w księgarni **F. H. RICHTERA**
(Altenberg) we Lwowie
Kalendarz ścienny
„**BLOK**“
zawierający oprócz kalendarium, daty z historyi
polskiej i anonsy środków leczniczych apteki
„pod Gwiazdą“. — Cena 50 ct., z posyłką
pocztową 60 ct., które należy nadesłać przy
zamówieniu najlepiej za pomocą przekazu
pocztowego. (805) 2—3

(8057) 31. 12. 20 IV 9267 V.

Obwieszczenie.

Dnia 24 listopada 1881, począwszy od
godziny 9tej zrana, odbędzie się w lokalnoś-
ciach magazynu, na tutejszym dworcu publi-
czna licytacja rzeczy w pierwszym półroczu
1881, w obrębie kolejowym znalezionych, o
które dotychczas właściciele się niezgłosili.
Na tę licytację zaprasza się wszystkich p. t.
mających chęć kupna.

Dyrekcya ruchu c. k. uprz. galic.
koleji Karola Ludwika.

Kundmachung.

Am 24 November 1881 um 9 Uhr Vor-
mittags wird in den Magazinsräumlichkeiten
unserer hinfigen Bahnhofes die Veräußerung
der im I Semester des Jahres 1881 im Bahn-
wagen vorgefundenen Gegenstände, zu denen
sich die Eigenthümer bis jetzt nicht gemeldet
haben, vorgenommen und werden die P. T.
käuferlustigen hiezu höflichst eingeladen.

Betriebs-Direktion der k. k. priv.
galiz. Carl Ludwig Bahn.

Kundmachung.

Aus der „Erzherzogin Stefanie-
Stiftung“ für vermögenslose Töchter
adeliger Geschlechter sind vom 1ten
Jänner 1882 an, 12 Plätze je à 500
Gulden zu verleihen, wovon 4 auf
Böhmen, 2 auf Galizien, 2 auf Nieder-
österreich, 2 auf Mährea und Schle-
sien, 2 auf Oberösterreich, Steiermark,
Kärnten, Krain und Tirol entfallen.

Die Bedingungen für die Bewer-
bung um einen Stiftsplatz sind:

- die eheliche Geburt,
- das katholische Glaubensbekennt-
niss,
- sittlich religiöser Lebenswandel,
- das vollendete 18 Lebensjahr,
- dass die Bewerberin kein ande-
res zu standesmäßiger Existenz
ausreichendes Vermögen oder
Einkommen besitzt,
- dass die Bewerberin einer Fam-
ilie angehört, die in den Herren-
oder Ritterstand eines der ge-
nannten Kronländer aufgenom-
men ist,
- ausnahmsweise kann die Ver-
leihung auch dann stattfinden,
wenn der Vater der Bewerberin
Ritter des Maria-Theresien-Or-
dens ist.

Die Stiftsplätze werden auf Le-
bensdauer verliehen.

Das Recht auf den Bezug erlischt
im Falle der Verhehlung, durch
Eintritt in ein Kloster oder bei der-
artig veränderten Vermögensverhält-
nissen, in Folge deren Vermögenslo-
sigkeit nicht mehr nachgewiesen wer-
den kann.

Diesbezügliche Gesuche sind läng-
stens bis 31ten December 1881 einzu-
senden: An de (8065 1—3)

Fürst Colloredo-Mannsfeld'sche Cen-
tral-Kanzlei Wien, I. Zedlitzgasse 8.

Das Curatorium.

Z drukarni W. Łozina ul. Czarneckiego 1, 12 dom Werners

W Klikowie pół mili odsta-
wi kolei żelaznej Tarnów,
jest na sprzedaż **Buhaj**,
pełnej krwi shorthorn Count of Aidrie,
maści kasztanowato dereszowatej. po-
chodzący ze sławnej obory angielskiej
Bota, zdający do dalszego rozpiędu, za
cenę 1.045 zlr. w. a.
(7964 2—3) Władysław Kaczkowski.

Ogłoszenie.

Zgłoszenia się celowo przystąpienia
do pierwszego Towarzystwa eks-
ploatacyi nafty i wosku ziem-
nego w Kołomyi z udziałami po 600
zlr. w. a., przyjmuje Dyrekcya tegoż
Towarzystwa do końca list pada 1881.
Informacyi co do bliższych warunków
przyjęcia zasięgnąć można u Dyrekcji
w Kołomyi.

Kołomyja 15 listopada 1881.

Ernest Wagner
naczelný dyrektor.

(8054)



Pierwszy transport

Śledzi marynowanych (De-
licatenhöringe)

ditto. **smażonych** (Brathöringe)

Minogów (Neunaugen)

Sardynek francuskich w oliwie

ditto. rossyjskich

Salami włoskich

ditto. węgierskich

ditto. brunswickich

Słoniny węgierskiej papryko-
wanej

Syrów krajowych

pół Emmentalskich

Liuburgskich

otrzymał i poleca jako przysmaczkę

do śniadań

Karol Werner

hurtowny handel

WIN

ulica Sobieskiego lic. 3

we LWOWIE.

(7125 7—?)

Płótna

wyrobu krajowego

nie fabryczne ale domowy wyrób, czyste liny naturalnie blichowane.

Białe linaie Korczyńskie odpowiednie na
mocne prześcieradła, kalesony, na koszule nocne, a
najleńsze i na koszule dzienne *sprzedaje tylko ca-
żemi sztukami* 80 do 84 centimetrów szerokości, a 34
metrów czyli 57 łok. polsk. długości po zł. 14, 15,
16, 18, 19.50, 22 do 24 zł. za sztukę.

Białe linaie ręczniki Korczyńskie
po 35, 40, 50 do 60 ct. sztuka.

Półbielone płótna Białowskie linaie
i konopne, odpowiednie na prześcieradła kąpielowe,
na prześcieradła dla służby, na fartuchy, na ści-
eraczki, maglowniki na pokrowce, worki zbożowe, a
gęste konopne na worki do konieczyń i rapaku jak-
koteż na nieprzemakalne namioty w sztukach 68 do
72 centimetrów szerokości, a 28 metrów czyli 47 łok.
p. długości po zł. 6.50, 7, 7.50, 8, 9.40, 10 11 do
zł. 12.50 za sztukę.

Szare surowe płótna krawieckie na pod-
szewki, pokrowce, lub na chodniki 74 do 80 centi-
metrów szerokości a 28 do 30 metrów długie po zł.
6.50, 7, 7.50, za sztukę.

Gotowe maglowniki po 80 centów sztuka.

Gotowe ściereczki po 20, 25 i 30 ct.

**Skarpetki domowe Chyrowskie ni-
etane** po 25 ct., bawełniane po 30 ct. para.

Utrzymuje na składzie i poleca handel

Stan. Markiewicz

we Lwowie w Rynku 1. 42.

(7361 5—?)

Ogrodnik żonaty i kawaler, poszukują
posady na wieś. Wiadomość
w Biurze wywiadowczym J.
Birklego, Lwów, Rynek 26.
(7939 2—3)

KARAFIOŁY włoskie

w pysznych dużych różach
przez całą zimę — sztuka od 45 ct.
do 60 cent.

Miód w plastrach

w tegorocznej łuszczynie
1 klo 1 zł. 20 ct.

poleca (7885 4 6)

Karol Klimowicz

ulica Wałowa 1. 11.

Marony

Netto 4²/₁₀ klo. dużych zlr. 1.90

„ 4²/₁₀ „ średnich zlr. 1.70

Powidła

„ 4²/₁₀ klo. najlepszy gatunek zlr. 2.—

„ 4²/₁₀ „ średni „ zlr. 1.70

Śliwki suszone

„ 4²/₁₀ klo. wyborne zlr. 2.35

„ 4²/₁₀ „ doskonałe zlr. 2.10

Orzechy

„ 4²/₁₀ klo. włoskie duże zlr. 2.10

„ 4²/₁₀ „ średnie zlr. 1.80

„ 4²/₁₀ „ łaskowe włoskie duże zlr. 2.90

Karafioly

2 stk. — 4 klo. z opakowaniem zlr. 1.60

3 do 4 „ „ zlr. 1.80

Migdały

„ 4²/₁₀ klo. słodkie wyborne zlr. 6.20

Daktyle

„ 4 klo. aleksandryjskie zlr. 3.80

Winogrona

podług możności 4²/₁₀ klo. od 2.0 do 3 zlr.

Marmulada Morelowa

Netto 3¹/₂ klo. z opakowaniem fran. zlr. 6.50

1 „ „ nie frankowane zlr. 1.80

Towary niekonwenujące nazad przyjmuję.

Cennik na żądanie wysyłam.

Tomasz Gurowicz

Budapeszt. (7937 3—15)

**Wyszczególnione czterema medalami zasługi i listem
pochwalnym.**
Kadzidło warszawskie. Polane na gorące żelazo lub na rozżarzoną łyżkę, wydaje bardzo
przyjemny, miły i długo trwający zapach. Kadzidło warszawskie jest bardzo lubiane przez
osoby nieznoszące ostrego i silnego zapachu, które często sprządzają ból głowy, natomiast
kadzidło warszawskie oznacza się łagodnym i delikatnym zapachem, który jest w salonach
bardzo pożądanym. 50 ct. i 1—
Kadzidło salonowe. Używa się za pomocą rozpylacza, odświeża powietrze, i daje bardzo
przyjemną i delikatną woń, z wielkim powodzeniem nawet w największych salonach jest
używane. Cena flakonika 30 i —60
Papierki do kadzenia najprzedniejsze sztuka 3 ct. tuzin —30
Óciec aromatyczny służy do odświeżania powietrza; polany na gorącą blachę wydaje przy-
jemny oetowo aromatyczny zapach. Cena —30
Cezarin. Niezawodny środek na wygnębienie nagniotków. Po 5ciu letniem doświadczeniu i usta-
wicznym przemysliwaniu udało mi się nareszcie niezawodny, zupełnie nieszkodliwy
środek na wyniszczenie nagniotek. Środek ten przy nader prostym użyciu, usuwa nagniotki
raz na zawsze, skóry nie obraża, nie sprawia żadnej dolegliwości, przeciwnie ból i pieczenie
jakie sprawiają nagniotki, zupełnie ustają. Cena —40

J. Ichnatowicz

mag. farm. i chemik sądowy. (1527 4—?)

Fabryka we Lwowie. Filia w Krakowie Sukiennice 1. 20.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akeyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi

6% LISTY HIPOTECZNE,

5% Listy hipoteczne.

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P. XXXVIII, Nr. 93)
i najwyższego post. dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowa-
nia kapitałów funduszy państwowych, państwowych, państwowych wojskowych,
na kaucyje i wady — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezwzględnie po
kursie dziennym, bez dotoczenia prawicy.

Papier z o. k. uprzyw. fabryki

Ex officio